



Sygn. akt V CSK 283/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Włodzimierza W.

przeciwko Hannie B.-J. i Rafałowi J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 marca 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 listopada 2009 r.,

- 1) **uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację i zasądzającej koszty postępowania apelacyjnego i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2) **odrzuca skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji w sprawie o zapłatę z tytułu zachowku uchylił wyrok zaoczny i oddalił w całości powództwo. Ustalił, że matka powoda Janina W. dokonała na rzecz pozwanych w dniu 4 maja 2000 r. darowizny mieszkania. Zmarła dnia 14 czerwca 2002 r. nie pozostawiwszy testamentu, a w chwili śmierci była wdową. W dniu 25 lutego 2008 r. powód wytoczył przeciwko obdarowanym powództwo o zachówek. Nie toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku ani postępowanie działowe, a w chwili śmierci matki powoda spadkobiercami ustawowymi byli powód, Antonina Z. i Alicja T. W ocenie Sądu I instancji pozwani trafnie podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia, ponieważ z mocy art. 1007 § 2 k.c. roszczenie przewidziane tym przepisem przedawnia się z upływem trzech lat od otwarcia spadku. Skoro spadek otworzył się 14 czerwca 2002 r. (w dacie śmierci spadkodawczyni), a brak podstaw do przyjęcia, że nastąpiło zawieszenie, czy przerwanie biegu przedawnienia, przeto roszczenie zgłoszone 25 lutego 2008 r. było już przedawnione. Na marginesie Sąd I instancji stwierdził, że gdyby nie upływ przedawnienia, to powództwo co do zasady byłoby uzasadnione.

Powód zaskarżył apelacją orzeczenie oddalające jego powództwo, natomiast pozwani zaskarżyli zażaleniem postanowienie rozstrzygające o kosztach procesu zawarte w pkt II sentencji tego wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2009 r. oddalił apelację powoda i zażalenie pozwanych oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Aprobując ustalony stan faktyczny i przyjmując za własne dokonane ustalenia, Sąd odwoławczy zaaprobował stanowisko Sądu I instancji, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, zgodnie z art. 1007 § 2 k.c.

Nadto Sąd odwoławczy przyjął, że nie doszło do przerwania biegu przedawnienia z mocy art. 123 k.c., ponieważ z zebranego materiału nie wynika wystąpienie przesłanki skutkującej przerwą biegu przedawnienia, bo w szczególności nie toczyło się ani postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, ani postępowanie działowe.

Powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, opierając skargę kasacyjną na obu podstawach.

Zarzuty mieszczące się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują naruszenie:

- art. 382 w zw. z art. 233 k.p.c., a w konsekwencji naruszenie art. 5 k.c. przez przyjęcie za podstawę orzeczenia tylko części materiału dowodowego, a pominięcie tej części materiału, z której wynika, że zarzut przedawnienia był wynikiem nadużycia prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c., który to zarzut Sąd powinien uwzględnić z urzędu bez względu na okoliczność czy strona go podniosła;
- art. 117 k.p.c. przez niezasadną odmowę ustanowienia pełnomocnika procesowego, skutkującą ograniczeniem powoda w możliwości obrony swych praw;

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 1007 § 2 k.c. polegające na przyjęciu, że termin przedawnienia przewidziany tym przepisem ma w tej sprawie zastosowanie, podczas gdy w kwestiach nieuregulowanych przepisami księgi IV należało sięgnąć do ogólnych zasad przedawnienia roszczeń z art. 118 k.c.

W uzasadnieniu skargi strona powodowa wywodzi, że skarżący jest osobą nieporadną życiowo, długotrwale leczącą się psychiatrycznie, wobec której orzeczono całkowitą i trwałą niezdolność do pracy, a nadto, uwzględniając okoliczności związane z darowizną na rzecz pozwanych i wolą darczyńcy, należało przyjąć, że podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia pozostaje w wyraźnej sprzeczności z art. 5 k.c.

Zdaniem skarżącego, brak regulacji początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o zachówek w przypadku dziedziczenia „beztestamentowego” skłania do stosowania przepisów ogólnych k.c., a wówczas bezprzedmiotowe byłoby stosowanie na zasadzie analogii art. 1007 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała w części na uwzględnienie.

Objęcie zakresem zaskarżenia całego wyroku Sądu Apelacyjnego wymaga na wstępie stwierdzenia, że skarga kasacyjna okazała się niedopuszczalna w części zaskarżającej oddalenie w pkt 1) sentencji wyroku zażalenia pozwanych na orzeczenie o kosztach procesu przed Sądem I instancji. Orzeczenie oddalające zażalenie pozwanych na postanowienie o kosztach procesu ma charakter postanowienia, którego przedmiot wyklucza dopuszczalność zaskarżenia go skargą kasacyjną z mocy 398¹ § 1 k.p.c. Ponadto rozstrzygnięcie to jest postanowieniem co do kosztów procesu, które były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji co z mocy art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. przesądza o niedopuszczalności zaskarżenia go także zażaleniem do Sądu Najwyższego. Wreszcie, oddalenie zażalenia pozwanych jest orzeczeniem korzystnym dla powoda, zatem ten ostatni nie posiada gravamen w jego zaskarżeniu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w pkt 2) sentencji odrzucił we wskazanej części skargę kasacyjną na mocy art. 398⁶ § 3 k.p.c.

Natomiast skarga kasacyjna wymagała uwzględnienia w odniesieniu do tej części zaskarżonego wyroku, w której oddalono apelację powoda i zasądzono od niego zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Nie przesądzając o zasadności powództwa, Sąd Najwyższy ograniczył się do rozpoznania skargi kasacyjnej w granicach określonych w art. 398¹³ § 1 k.p.c.

Zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy poprzez pominięcie przy orzekaniu o przedawnieniu roszczenia powoda części materiału zebranego w postępowaniu przed sądami obu instancji. Tym samym nastąpiło ograniczenie podstawy, pozwalającej na dokonania pełnej oceny, czy zgłoszenie przez pozwanych zarzutu przedawnienia nie było nadużyciem prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny zadeklarował, że przyjął za własne oraz za mające wpływ na merytoryczny wynik sprawy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji w ramach zaprezentowanego przez ten Sąd stanu faktycznego sprawy. Jednym z tych ustaleń jest to, że wyrokiem Sądu Okręgowego przyznano powodowi w niniejszej sprawie prawo do stałej renty z tytułu trwałej całkowitej niezdolności do pracy. Ponadto elementem zaaprobowanych ustaleń jest to, że powód będąc

uprawnionym do dziedziczenia ustawowego nie otrzymał należnego mu udziału spadkowego w żadnej postaci. Sąd I instancji stwierdził także, że powództwo co do zasady było zasadne, a jego oddalenie spowodowane zostało wyłącznie przedawnieniem roszczenia powoda.

Pomimo potwierdzenia przez Sąd Apelacyjny swojej aprobaty dla tych ustaleń i uznanie ich za mające wpływ na merytoryczny wynik sprawy, Sąd ten nie odwołał się do nich przy ocenie zarzutu przedawnienia roszczenia powoda. Przeciwnie, uznał za trafną ocenę Sądu I instancji, iż roszczenie to uległo przedawnieniu, pomijając dokonanie oceny zgłoszenia przez pozwanych zarzutu przedawnienia w okolicznościach wynikających z takich ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy pominął przy tym w swoich rozważaniach istotny element zebranego w sprawie materiału, a mianowicie prawomocny wyrok uwzględniający powództwo pozwanych w niniejszej sprawie o eksmisję powoda w niniejszej sprawie z mieszkania uzyskanego w drodze darowizny poczynionej przez matkę powoda na rzecz pozwanych, nie będących spadkobiercami ustawowymi.

Tymczasem skorzystanie z zarzutu przedawnienia, choć stanowiło niewątpliwie realizację przez pozwanych ich prawa podmiotowego, to jednak otwierało też możliwość oceny przez sąd zgłoszenia tego zarzutu z uwzględnieniem klauzuli generalnej art. 5 k.c. (wyrok SN z 10 listopada 2010 r., II CSK 201/10, niepubl.). W judykaturze przyjmuje się nawet, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może zostać uznane za nadużycie prawa podmiotowego również w wypadku, gdy do przedawnienia doszło z przyczyny obciążającej wyłącznie wierzyciela. Dla oceny, czy podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku zachodzące po stronie dłużnika i wierzyciela, które nie zawsze muszą wiązać się z negatywną oceną zachowania dłużnika, przejawiającego się w utrudnianiu wierzycielowi wcześniejszego dochodzenia roszczenia (wyrok z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 386/08, niepubl.; wyrok SN z dnia 13 marca 2009 r., II CSK 533/08, niepubl.). Badanie zgłoszenia zarzutu przedawnienia w płaszczyźnie nadużycia prawa (art. 5 k.c.) wymaga więc dokonania oceny całokształtu okoliczności występujących w stanie faktycznym rozpatrywanej sprawy, a taka ocena jest możliwa przy orzekaniu na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed

sądami obu instancji (art. 382 k.p.c). Uznanie zgłoszenia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa nie jest wyłączone nawet w sytuacji, gdy do przedawnienia doszło z przyczyn nie obciążających wyłącznie dłużnika, a nawet obciążających wyłącznie wierzyciela (wyrok SN z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 168/09, niepubl.).

Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., a w konsekwencji conajmniej przedwczesnego niezastosowania art. 5 k.c., należało uznać za uzasadniony, co przesądziło o uwzględnieniu w części skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 k.p.c.

Natomiast niezasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 117 k.p.c., ponieważ przedmiotem rozstrzygnięcia zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku nie jest odmowa ustanowienia pełnomocnika procesowego. Ewentualna nawet zasadność tego zarzutu ale w odniesieniu do innego orzeczenia, aniżeli zaskarżone rozpoznawaną obecnie skargą kasacyjną nie może odnieść zamierzonego skutku w niniejszym postępowaniu kasacyjnym.

Nie okazał się również trafny zarzut naruszenia art. 1007 § 2 k.c., polegającego na uznaniu tego przepisu za znajdujący zastosowanie w niniejszej sprawie jako podstawa orzeczenia. Określenie początku biegu terminu przedawnienia w dziedzinie prawa spadkowego wyznaczają zdarzenia właściwe dla tego działu prawa, jak w szczególności ogłoszenie testamentu, czy otwarcie spadku, co wynika z przepisów art. 1007 § 1 i § 2 k.c. Przepisy te, regulujące początek biegu terminu przedawnienia w sferze prawa spadkowego, są przepisami szczególnymi w stosunku do art. 120 k.c. i wyłączają stosowanie tego ostatniego do określenia początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o zachowek (wyrok SN z dnia 24 czerwca 2004 r., II CK 127/03, niepubl.). Dlatego stanowisko skarżącego zmierzające do przyznania pierwszeństwa zastosowania przepisom części ogólnej k.c. o przedawnieniu przed unormowaniem art. 1007 § 2 k.c. narusza reguły wykładni systemowej, a ponadto jest sprzeczne z celem ostatnio wymienionego przepisu, który przewiduje krótki termin przedawnienia. Skład orzekający w niniejszej sprawie nie podziela zarazem jednostkowego poglądu wyrażonego z judykaturze, że ustalanie początku biegu przedawnienia

roszczenia o zachowek wymaga uwzględnienia słusznego interesu uprawnionego do zachowku (wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, niepubl.).

Podnoszona w skardze kasacyjnej okoliczność, że ustawa nie określa terminu przedawnienia roszczeń o zachowek w sytuacji dziedziczenia opartego na przepisach ustawy, nie uzasadnia sięgania do stosowania przepisów ogólnych k.c. o przedawnieniu roszczeń, ponieważ w piśmiennictwie dominuje zasługujące na aprobatę stanowisko, by zaistniałą lukę prawną wypełnić stosowaniem w drodze analogii art. 1007 § 2 k.c. W takim wypadku bieg 3 - letniego terminu przedawnienia rozpoczyna się z chwilą otwarcia spadku, skoro w tym momencie roszczenia te stają się w zasadzie wymagalne. Ten sam mechanizm znajduje zastosowanie, gdy chodzi o roszczenie, skierowane przeciwko obdarowanemu przez spadkodawcę, o uzupełnienie zachowku z tytułu otrzymanej darowizny, tj. staje się ono wymagalne już z chwilą otwarcia spadku.

Wobec powyższego, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu co do zasadności części spośród zarzutów zgłoszonych w skardze kasacyjnej, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. pierwsze k.p.c.